nel. Ofiżer

W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Sobota, 4 styczeń 1941r. Rok. II. Nr.4 (111).

T E L E G R A M Y.

ATAK NA BARDIE ROZPOCZĘTY.

Kair, 3.I.(R). Komunikat donosi, że o świcie oddziały australijskie wspomagane przez czołgi, wdarły się w głąb jednego z odcinków włoskich linii obronnych w Bardii. Działania trwają.

Narazie nie wiadomo, czy chodzi tu tylko o śmiały wypad, czy też o początek operacji ofenzywnej, zakrojonej na szeroką skalę. Miarodajne koła wojskowe w Londynie, w komentarzach swoich, nie wykluczają tej drugiej ewentualności.

Wskazuje się przy tym na fakt że włoskie stanowiska obronne pod Bardią są bardzo głęboko rozbudowane. Szerokość pasa obronnego wynosi do 10 km. Składa się on z różnego rodzaju przeszkód przeciwczołgowych, bloków betonowych, gniazd karabinów maszynowych, zasieków z drutów kolczastych i stanowisk artylerii.

Przedarcie się przez te włoskie linie obronne zająć może pewien czas. Ostatnio artyleria włoska nie była czynna. Powodem jej milczenia była zapewne niemożność celnego ostrzeliwania pozycji brytyjskich. Włosi bowiem, nie panując w powietrzu, nie mogli się posługiwać samolotami do kierowania ogniem swych baterii.

PIEKIELNY NALOT NA BARDIĘ.

R.A.F. dokonała jednego z najcięższych nalotów na Bliskim Wschodzie, atakując przez noc środową i czwartek Bardię. Podczas obu tych ataków, które trwały z małymi przerwami przez całą dobę wyrządzono olbrzymie szkody. Wielkie pożary wybuchły między zabudowaniami magazynów wojskowych i innymi domami. Wyrządzone szkody stwierdzone zostały na podstawie zdjęć fotograficznych, dokonanych z samolotów. Podczas nalotów na Bardię szczególnie ucierpiały kolumny zmotoryzowane i obozy w zachodniej części miasta. Lotnictwo brytyjskie nie poniosło przytym żadnych strat, ani w personelu lotniczym, ani też w aparatach.

PATROLE BRYTYJSKIE POD TOBRUKIEM.

Brytyjskie patrole zapuszczają się stale w głąb Libii, aż pod Tobruk. Przednie oddziały pancerne wojsk brytyjskich obsadziły część drogi wiodącej z Tobruku do Bardii odcinając wszelką komunikację. Bardia okrążona jest na lądzie i odcięta od morza przez flotę brytyjską.

Według nowych obliczeń ilość zdobytych dział w walkach p Sidi Barrani i podczas dalszego posuwania się Anglików w Libii, wynosi 329, wśród których jest 20 ciężkich, a 48 przeciwlotniczych.

R.A.F. ROZBIJA 3 KRĄŻOWNIKI WŁOSKIE.

Kair, 4.I.(R). Urzędowo donoszą, że nocy czwartkowej bombowce RAF dokonały dwuch nalotów na zakotwiczone okręty, stojące w porcie Tripolis. Bomby zrzucone były na molo południowo-wschodnie, gdzie było przymocowanych 5 krążowników. T r z y k r ą ż o w n i k i z o s t a ł y t r a f i o n e (dwa z nich były zaopatrzone w turbiny i były okrętami o dużym tonnażu.) Szereg pożarów wybuchło wśród zabudowań w pobliżu hangarów wodnopłatowców i w samych hangarach. Inne bomby trafiły w urząd celny i jeden statek handlowy. W pobliżu molo celnego nastąpiły trzy eksplozje. Prawdo-

dobnie zniszczeniu uległ też jeden statek przymocowany do mola, a dwa duże statki motorowe zostały poważnie uszkodzone.Ukazały się wielkie kłęby dymu.Łunę widziano z odległości około 100 km.

PRZYJAZD AUSTRALIJSKIEGO MIN.WOJNY.

Australijski min.wojny P.C. Spender w towarzystwie szefa australijskiego sztabu głównego gen. por.V.A.H.Sturdee przybył dnia 1. I.b.r.na Bliski Wschód samolotem z Australii.Minister Spender piastował poprzednio tekę ministra skarbu i objął swe nowe stanowisko przed dwoma miesiącami.

W dniu 2.b.m.min.Spender dokonał inspekcji oddziałów australijskich,odbywających służbę w Palestynie,a w dniu 3 b.m.przybył do Egiptu w towarzystwie brytyjskiego gen.por.Sir Thomas Blameya.

Minister Spender złożył oświadczenie,w którym stwierdził,że wojska australijskie czekają niecierpliwie na tę chwilę,w której mogą wziąć udział w walkach."Znając tych żołnierzy,tak jak ja ich znam - powiedział minister australijski - jestem pewny,że jak tylko nadarzy się sposobność,pójdą oni do walki i zwyciężą.Ich dotychczasowe sukcesy są dobrą zapowiedzią ich przyszłych powodzeń. Społeczeństwo australijskie jest dumne,że posiada takich żołnierzy. W nadchodzących dniach oręż australijski odniesie niewętpliwie dalsze sukcesy!"

ZATOPIENIE WŁOSKIEJ ŁODZI PODWODNEJ.

Admiralicja brytyjska donosi, że brytyjska łódź podwodna "Thunderbolt"zatopiła włoską łódź podwodną,którą eskortowano do jednej z baz na obszarach okupowanych.

Po wyrzuceniu torpedy komendant łodzi brytyjskiej ujrzał wielki słup wody,który wytrysnął z górnej części łodzi włoskiej.Usłyszano następnie wielką detonację i gdy opadła chmura dymu i szczątków okrętu nieprzyjacielskiego,ujrzano tylko wystający z wody pod ostrym kątem tył łodzi,który w krótce potym zniknął pod wodą.

Eskortę stanowiły trzy uzbrojone trawlery,które przystąpiły do zrucania bomb głębinowych skoro tylko zorientowały się,że dokonany został atak.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że łódź włoska została zatopiona. Wobec tego,że zatopienie miało miejsce na oczach załóg statków eskortujących,admiralicja brytyjska mogła odstąpić od zasady nie ogłaszania wiadomości o zatopieniu nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej.

Okazuje się,że łódź podwodna "Thunderbolt" jest dawną brytyjską łodzią podwodną "Thetis",która zatonęła w czerwcu 1939r.przed wybuchem wojny w zatoce liwerpulskiej,podczas czynionych z nią prób."Thetis"została następnie wydobyta z wody,zreperowana i znów oddana do użytku.

Z 99 członków załogi,tylko 4 marynarzy zdołało się wówczas uratować przy pomocy specjalnych aparatów ratowniczych.

TORPEDOWANIE OKRĘTÓW FRANCUSKICH.

Vichy,3.I.(H).Admiralicja francuska podaje,że francuska łódź podwodna "Sfax"i statek pomocniczy "Rhone"zatonęły na skutek eksplozji.Znajdowały się one w drodze z Casablanca do Dakaru.

Admiralicja francuska dodaje,że zostały one "prawdopodobnie storpedowane"przez łódź podwodną,której przynależność nie została jeszcze ustalona.Liczba zabitych członków załóg na tych okrętach wynosi 74 marynarzy.

TRYUMWIRAT WE FRANCJI.

Nowy Jork,3.I.(R).Prasa amerykańska przyniosła wiadomość,że rząd francuski w Vichy uległ w piątek reorganizacji.Utworzony został tryumwirat /sprawowanie władzy przez 3 ludzi/ złożony z admirała Darlan,gen.Huntzigera i min.Flandina.Kierować on będzie sprawami państwowymi pod rozkazami marszałka Petaina.Przewidziane jest objęcie przez tych 3 ludzi wszystkich ważniejszych tek ministerialnych.Wewnątrz tryumwiratu przewodniczyć będzie admirał Darlan.

Dotychczasowy sekretarz stanu w prezydium rady ministrów Baudouin,b. minister spraw zagranicznych w pierwszym gabinecie marsz.Petaina,podał się do dymisji.

Agencja Havasa ogłosiła komunikat stwierdzający,że doniesienie powyższe jest przedwczesne.Pewne zmiany wewnątrz rządu mają jednak nastąpić w najbliższym czasie.Dotychczas decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła./Powyższe doniesienie o utworzeniu tryumwiratu,czyli organu rządowego,który skupił w rękach trzech ludzi najwyższą władzę w państwie, stanowi wyraźną zapowiedź wznowienia ustroju dyktatorskiego we Francji. Cel tego posunięcia nie jest jeszcze ujawniony).

Równocześnie prasa amerykańska donosi o wielkiej koncentracji wojsk niemieckich nad linią demarkacyjną między okupowaną i niezajętą częścią Francji."New York Times"donosi z Madrytu, że wojska niemieckie nie wkroczyły na niezajęty obszar Francji z powodu groźby Petaina, iż uda się do Afryki wraz z flotą francuską, gdyby Rzesza przystąpiła do okupowania całego kraju. (Wiadomość ta wskazywałaby, że utworzenie tryumwiratu ma na celu wzmocnienie stanowiska rządu francuskiego, aby skuteczniej przeciwstawić się presji wywieranej na Francję przez Hitlera).

NIEMCY ZNÓW BOMBARDUJĄ IRLANDIĘ.

Dublin, 4.I.(R). Nocy czwartkowej znowu zrzucono bomby na terytorium Irlandii. Trzy bomby spadły w pobliżu Enniscorthy w hrabstwie Wexford. Tutaj nie było żadnych strat. Natomiast podczas nalotu na Dublin w piątek przed świtem było kilku zabitych i rannych. Zniszczono szereg zabudowań.

PROTEST IRLANDII W BERLINIE.

Rząd irlandzki założył wobec rządu niemieckiego protest przeciwko bombardowaniu terytorium Eire (Irlandia), domagając się odszkodowań za wyrządzone straty.

Prasa irlandzka zastanawia się nad powodami, które skłaniają Niemców do bombardowania jedynego kraju, należącego do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, który dotychczas zachował neutralność.

"Belfast Telegrafer"pisze, iż "Hitler najwyraźniej obawia się, aby Irlandia nie przyłączyła się do Anglii. Bomby mają więc na celu ostrzec Irlandczyków co ich czeka w tym wypadku. Jest to zresztą cena, którą muszą zapłacić wszystkie kraje neutralne".

"Belfast Newsletter"pisze, że jest to może ostrzeżenie przeciwko podejmowaniu "szaleńczej"próby stawiania oporu najazdowi niemieckiemu na Eire.

KONCENTRACJA WOJSK SOWIECKICH.

Bern, 3.I.(AE). Według nadeszłych informacji w Odessie ogłoszony został stan oblężenia. Wojska sowieckie zostały skoncentrowane na granicy ciągnącej się wzdłuż Dniestru od Lwowa do Odessy. Wiadomości te miały być potwierdzone z kilku źródeł i podane przez korespondenta "New York Times".

Równocześnie korespondenci niemieccy z Bessarabii podają, że zajęcie Bukowiny i Bessarabii przez Rosję Sowiecką miało fatalny wpływ na stosunki gospodarcze Rzeszy. Sprawozdanie o wywozie produktów pierwszej potrzeby pozostawia wiele do życzenia. Wszystkie starania niemieckie podjęte dla zwiększenia eksportu nafty rosyjskiej do Rzeszy nie dały żadnego wyniku.

Rząd rumuński miał się ostatnio zgodzić na wysłanie do Rzeszy 100 lokomotyw rumuńskich, rzekomo dla przeprowadzenia ich reperacji".

NIEMCY SIEJĄ NIEPOKÓJ NA BAŁKANACH.

Stambuł, 3.I.(AE). Policja turecka aresztowała bandę dywersyjną, która zmyliwszy czujność władz rumuńskich i jugosłowiańskich puściła w obieg na około 150 tysięcy fałszywych banknotów waluty brytyjskiej. Wśród członków bandy znajduje się członek personelu poselstwa jednego z krajów południowo-amerykańskich, pewien osobnik znany ze swej działalności na rzecz wywiadu niemieckiego i szereg pięknych młodych kobiet zaopatrzonych w fałszywe paszporty. Szajka wyspecjalizowana była też w podrabianie paszportów brytyjskich. Jeden typ nieudolny podrabiany był we Włoszech, a drugi bardziej udatny w Niemczech.

Władze tureckie zarządziły wysiedlenie wszystkich guwernantek obcych, przeważnie niemieckich, które zajmowały się przeważnie działalnością szpiegowską.

... i WŁOSI TEŻ - BEZ POWODZENIA.

W Białogrodzie aresztowano byłego przedstawiciela sowieckiej ag.Tass, który okazał się szpiegiem włoskim. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy jeden z oficerów jugosłowiańskich, dostarczał mu plany fortyfikacji nadgranicznych w Jugosławii, które rzekomo zgodził się sprzedać.

OD REDAKCJI.

Nowo przybyłym prenumeratorom podajemy do wiadomości, że gazeta dostarczana jest codziennie za wyjątkiem świąt na pocztę polową w godzinach między 16 - 17. Z poczty polowej gazeta rozprowadzana jest przez gońców do oddziałów, a następnie do pododdziałów. Poszczególni prenumeratorzy - po odbiór gazety winni się zgłaszać we własnych pododdziałach

WIECZÓR ARTYSTYCZNY.

W dniu 6 i 7.bm.o g.19,30odbędzie się w świetlicy komp.łączności wieczór artystyczny. Program niezwykle urozmaicony. Wstęp wolny.

ECHA POLSKIE Z AUSTRALII.

Redakcja otrzymała od p.Z.W.Romaszkiewicza,prezesa Queenslandzkiej Kolonii Polskiej,Polskiego Patriotycznego Komitetu,wiceprezesa Polskiego Związku Narodowego i członka Ochotniczego Korpusu Obrony Kraju z Australii kilka wycinków z gazetki miejscowej,bogato ilustrowanej z artykułami odnoszącymi się do spraw polskich.Artykuły te pisane były bądź w Australii,bądź też w prasie polskiej w U.S.A.

Osobę i działalność p.Romaszkiewicza charakteryzuje artykuł umieszczony w wileńskim tygodniku katolickim "Nasz Przyjaciel",w którym czytamy m.in.:

"Pan Z.W.Romaszkiewicz nie tylko sam nie zapomina o Polsce, ale wraz z żoną Emilią prowadzi Dom Polski,gdzie skupiają się i jednoczą wszyscy Polacy w Australii.Wydaje także komunikat prasowy,a często nawet występuje w imieniu kolonii Polskiej wobec innych rządów jest więc jakby ambasadorem Polski w dalekiej Australii.

Winniśmy być bardzo wdzięczni dla takich jak On działaczy,którzy chociaż przez los oddaleni od Ojczyzny,kochają ją tak gorąco. Cieszą się i dumni są nasi bracia w Australii z polskiej armii lądowej,z lotnictwa,które okryło się chwałą i bohaterskiej marynarki.

Praca Jego i Polonii Australijskiej jest tym piękniejszą i cenniejszą,że jest bezinteresowną,stałą i niezależną od tego czy Polska jest wolną czy też chwilowo okupowaną".

Jakkolwiek niektóre ze spraw poruszonych w wycinkach nadesłanych nam przez p.Romaszkiewicza były już omawiane,niemniej jednak ujęcie ich jest tak charakterystyczne,że postanowiliśmy je przedrukować w dosłownym brzmieniu:

Gazetka Nr.66: "Wrogowie nie zwyciężyli narodu polskiego.Zabrali tylko jego ziemie pod swój zabór.Duchem nikt zawładnąć nie może, tylko Wola Narodu,tylko władza taka,jaką on sam sobie zbuduje dla utrzymania porządku.

Kiedy naród stracił wolność to jeszcze nie zgubił woli,z której wolność pochodzi.Gdzie jest więc pewność wrogów,że się utrzymają przy posiadaniu władzy nad Polakami ? Gdyby była siła taka,któraby w dzisiejszej dobie zmusić mogła Niemców i Moskali lub Włochów do wyznania prawdy,czy są pewni swych zaborów,żadni z nich nie okazaliby pewności tego.Bo niema takiej pewności,dopóki chociaż garstka Polaków pozostanie,którzy w sercach nie podpisywali zaborów swego kraju ojczystego".W sprawie przeniesienia się rządu polskiego zagranicę autor artykułu jest zdania,że wydarło to " wrogom taką dla nich"drogocenną sposobność"wymuszenia na tym rządzie polskim takich"zaszczytnych"warunków zawieszenia broni jakim się "poddać musiała Francja"po niespełna 9 miesiącach walki.

Każda dobrze myśląca jednostka Narodu Polskiego ma obowiązek /zresztą niekosztowny/ przed wszystkimi innymi obowiązkami,utrzymać i uprawiać w sobie tę moc,aby widzieć takie tło,na którym zarysowana jest chociaż chwilowo skrępowana,ale Nie Zabita Polska,bo obraz taki jest wytworem naszej nie zwyciężonej woli i wiary w nią,a takiej woli naszej i wiary w lepsze jutro żadna moc świata nie opanuje".

---oooOooo--- D.c.n.

PRODUKCJA LOTNICZA STANÓW ZJEDNOCZONYCH A.P.

Pomoc amerykańska w dziedzinie lotniczej stała się dla Anglii sprawą zasadniczej wagi.Od chwili upadku Francji Anglia otrzymuje 80 procent amerykańskiej produkcji lotniczej.Ile to wynosi samolotów, trudno to dokładnie określić,gdyż liczby te zmieniają się z dnia na dzień.W swym orędziu do Kongresu prezydent Roosevelt określił roczną produkcję amerykańską na 50.000 samolotów.Przeprowadzono reorganizację administracji przedsiębiorstw lotniczych,w centrach lotniczych szkoli się 100.000 pilotów.Najważniejszym zjawiskiem jednak jest dostosowanie olbrzymiego przemysłu amerykańskiego do potrzeb produkcji lotniczej,aby mogła ona zaspokoić żądania stawiane przez nowoczesną

technikę wojenną.Eksperci mówią,że zmiany w produkcji samolotów w U.S.A.są tak rewolucyjne,że spowodować one mogą nie mniejszą niespodziankę,jak akcja lotnicza Rzeszy w kampanii polskiej i francuskiej.Reorganizacja i program produkcji zostały wykonane przed upływem wyznaczonych terminów.Robotnik w amerykańskich fabrykach lotniczych jest dublowany przez pomocników,którzy muszą się zapoznawać z szybką pracą.Nowe fabryki lotnicze wyrastają jak grzyby po deszczu,korzystając z funduszów sojuszniczych.

x X x

Samoloty amerykańskie zdały już egzamin bojowy.Myśliwce amerykańskie Curtis Hawk odniosły wspaniałe zwycięstwo w czasie spotkania z 37 Messerschmidtami 109 - zestrzeliwszy 9 przeciwników bez poniesienia przy tym żadnych strat.Obecnie Anglia posiada bombowce amerykańskie typu Douglas,Martin i Lockheed,które zniszczyły wiele niemieckich obiektów wojskowych.Bombowce te dostarczane są drogą powietrzną ponad Atlantykiem.Pilotują je lotnicy amerykańscy.W klasie bombowców,niemieckie aparaty ustępują amerykańskim ponieważ te posiadają większy zasięg działania,ustępując niemieckim maszynom jedynie pod względem szybkości.Słynne "fortece latające" mają zasięg około 5,000 km.Z łatwością potrafią one dotrzeć do najdalszych miejscowości niemieckich zarówno w Austrii, Czechosłowacji,w Prusach Wschodnich jak również i w Polsce okupowanej.Najszybszymi pościgowcami na świecie są maszyny typu Grumann Sky Bocket o szybkości 750 km.na godzinę.

Dwumotorowy bombowiec amerykański Lockheed-Hudson rozwija 450 km.na godzinę.Innym typem bombowca produkowanego wyłącznie dla potrzeb sojuszników jest Martin 167.Aparaty te są wykonywane z metalu z oszklonym przodem,nadają się zarówno do raidów jak i do lotów rozpoznawczych.Obok myśliwca typu Curtissa Anglia otrzymuje z U.S.A.pościgowce typu Brewster.

Stany Zjednoczone A.P.gromadzą potężny materiał wojenny, by go rzucić na szalę - tak jak to powiedział prezydent Roosevelt w najodpowiedniejszej chwili.Prowokacje i groźby dyktatorów w niczym nie osłabią stanowczej decyzji amerykańskiej przyjścia z pomocą Anglii.Pod koniec ostatniej wojny U.S.A.miała 8.. 0 aparatów, wtedy gdy ich przemysł lotniczy rozpoczynał właściwie swoje istnienie.Jaką liczbą samolotów rozporządzać będą Amerykanie dziś? Tym pytaniem kończy Lucius swój artykuł w "Journal d'Egypte".

---ooo0ooo---

POPIERAJMY NASZ " TEATR ŻOŁNIERSKI"

Trzeba mocno i głośno powiedzieć,by wszyscy należycie zrozumieli,że dzięki chórowi i orkiestrze B.S.K.przedstawiliśmy Bliskiemu Wschodowi choć w części naszą kulturę muzyczną oraz naszą żołnierską wszechstronność i tężyznę,z której możemy być dumni.

A teatr ? - to już jest nasza wewnętrzna potrzeba,to cement łączący nasze radości i tęsknoty w formę koniecznego,a jakże pięknego scenicznego poznania.

Teatr jest niezbędnym uzupełnieniem życia żołnierskiego tak na froncie jak i poza frontem.Żywe słowo i dobry dowcip podany ze sceny daje żołnierzowi więcej tematów do rozmów i dyskusji na szereg dni,niż najlepszy film,niż nawet . ... przepustka do Aleksandrii.

Teatr narzuca kierunek myślowy,umacnia i przypomina w przyjemnej formie nasze cele i zadania,nie pozwala zapomnieć o ideałach i stwarza warunki do kształtowania siły ducha tak potrzebnej w mozolnych dniach wyczekiwania pogodnego jutra.

To też teatry żołnierskie posiada Anglia,posiadają Niemcy, a we Francji pracował taki teatr i dla naszego wojska.

Taki właśnie teatr żołnierski posiadać musimy i my.To wszyscy muszą należycie zrozumieć,rolę teatru docenić i każdy dostępnymi dla siebie środkami do powstania i sprawnego funkcjonowania teatru dopomóc.

Mamy już piękną scenę szczęśliwym zbiegiem okoliczności mamy też kilku zawodowych artystów - czekamy z niecierpliwością co nam wkrótce pokażą.

My zaś wszyscy musimy stworzyć dla tej garstki ludzi odpowiednie warunki - ten niezbędny czynnik do osiągnięcia należytego poziomu prezentowanych widowisk.

Zniknąć muszą przeszkody stawiane jeszcze przez niektóre jednostki, na szczęście coraz mniej liczne, bo i one wreszcie zrozumią, że próba, czy przedstawienie jest także pracą, może bardziej męczącą niż stanie przez dwie godziny na warcie lub inne zajęcie w formacji. Pięknie to ujął jeden z naszych wyższych oficerów mówiąc swego czasu "Wychowanie żołnierza za pomocą sceny jest dla mnie równie ważne jak musztra, czy inne zajęcia żołnierskie".

Nie powie już nam conferansier, jak to miało miejsce na ostatniej świątecznej imprezie rozrywkowej w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, że:" ta rewia kosztowała każdego z wykonawców conajmniej 25 fonogramów..."

A więc do dzieła, bo wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że mimo wszystko to co żołnierz lubi i o co się upomina mieć będzie.

---oooOooo--- H.P.M.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

W BARDII WZIĘTO 5000 JEŃCÓW WŁOSKICH.

Kair, 4.I.(R). Specjalny komunikat stwierdza, że w Bardii operacje rozwijają się pomyślnie. Wzięto do niewoli 5000 jeńców włoskich.

SUKCESY GREKÓW POMIMO NIEPOGODY.

Ateny, 4.I.(AA). Czwartkowy komunikat grecki donosi, że na froncie odbywają się walki lokalne uwieńczone sukcesami. Grecy wzięli do niewoli jeńców i zdobyli pewną ilość karabinów maszynowych.

Pomimo silnego oporu Włochów wojska greckie znajdujące się na północ od Klisury posunęły się naprzód i zajęły cały szereg wiosek. Zdobyte przytym zostały przez Greków 2 działa i sprzęt wojenny. Szalejące w Albanii burze śnieżne, utrudniają w dużej mierze rozwój operacji. To przyczyniło się do zawieszenia działalności przez lotnictwo włoskie. W okręgu środkowym Grecy przeszli rzekę Bens i posunęli się o 5 km. Zdobyto 12 dział, 20 karabinów maszyn. i wzięto do niewoli 500 jeńców. Sukces ten pomoże przeciąć drogę z Tepeleni do Valony. Bardziej na wschód Grecy zdobyli m. Dedranie leżące o 25 km. na półn. wschód od m. Berat. RAF bombardowała z powodzeniem we czwartek centrum m. Elbassan. Wzniecono kilka pożarów w zabudowaniach wojskowych.

POMOC DLA GRECJI.

Z Waszyngtonu donoszą, że poseł grecki wręczył prez. Rooseveltowi apel króla greckiego Jerzego II. o udzielenie pomocy przez Amerykę. Poseł odbył zaraz naradę z podsekret. stanu ameryk. MZS. Wellesem. Do Nowego Jorku przybyła grecka misja wojskowa, która stwierdziła, że RAF stoczyła w Albanii 80% walk powietrznych. Honorowy prezes komitetu pomocy dla Grecji przesłał milion dolarów do Aten na cele wojenne.

Z Egiptu wysłano do Grecji 150 pak ze środkami leczniczymi dla mułów, które w tamtejszych trudnych warunkach terenowych są najważniejszym środkiem transportowym.

BREMA SIĘ PALI OD 24 GODZIN.

Londyn, 4.I.(R). W nocy z czwartku na piątek RAF ponownie nadzwyczaj silnie zaatakowała Bremę. W chwili ponownego ataku płonęły jeszcze pożary wzniecone poprzedniej nocy. Po ataku liczba pożarów znacznie się zwiększyła. Poraz 29 zbombardowano również niemiecką bazę morską w Emden. Bomby zrzucono na statki, doki, lotniska i zbiorniki z naftą. Poza tym RAF bombardowała nieprzyjacielskie porty wypadowe nad kanałem La Manche i obiekty wojskowe w Amsterdamie. Jeden samolot angielski nie wrócił do bazy.

NADAL SŁABE ATAKI NA ANGLIĘ.

W czwartek w dzień i następnej nocy działalność lotnictwa niemieckiego skupiła się głównie na okręgach nadbrzeżnych. Bomby zrzucone na 3 miasta w Księstwie Kentu i Walii wyrządziły stosunkowo nie wielkie szkody i pociągnęły za sobą nieznaczną liczbę ofiar. Powstało szereg pożarów, które zostały w porę opanowane. Krótki alarm w Londynie zakończył się przed północą. W piątek naloty niemieckie na W. Brytanię ograniczyły się do minimalnych rozmiarów. Zaledwie kilka bomb spadło na wioskę w ks. Kentu, wyrządzając znikome szkody. Ofiar w ludziach nie było.

Wydawca: Brygada Strzelców Karpackich.